

„Fenomen z Warszawy” Tomasz Duszyński

Tomasz Duszyński to autor powieści kryminalnych. I tym razem spod jego pióra wyszła powieść kryminalna *Fenomen z Warszawy*, która przenosi nas do przedwojennej Warszawy, do roku 1930. Barwnie i plastycznie pisarz opisuje ulice stolicy, przez co uruchamia w czytelniku wyobraźnię. Spacerujemy i jeździmy z komisarzem Antonim Wróblem po mieście, odwiedzamy knajpy i inne miejsca. W stolicy giną bestialsko zamordowane kobiety – ich ciała odnajdowane są z odciętymi fragmentami ciała, pozbawione są też głów. Na mieszkańców stolicy pada blady strach. Śledztwo nie idzie brawurowo. Naciski na policję powodują, że w prowadzeniu śledztwa pomagają jasnowidz inżynier Stefan Ossowiecki. To medium, o którym mówią „fenomen”.

Na kartach powieści autor ożywił postacie historyczne, m.in. marszałka Piłsudskiego. Zaglądamy też do gangsterskiego półświatka, który króluje na targowiskach, do teatrzyków czy kabaretów. Możemy się nawet dowiedzieć, jak wyglądał egzamin na prawo jazdy w tamtym okresie. O swoim egzaminie wspomina komisarz Antoni Wróbel.

Jak medium może pomóc w śledztwie? Czy uchroni choć jedną kobietę? Jak układa się współpraca komisarza z inżynierem? Kto okaże się seryjnym mordercą? Na wszystkie te pytania znajdziemy odpowiedzi w finale powieści.

Autor w posłowniu zdradza informację, że omawiana powieść jest otwarciem trylogii. Losy bohaterów: komisarza Wróbla i Stefana Ossowieckiego, będą się przeplatać przez kolejne tomy, a akcja całej historii zakończy się w 1944 roku. Czytając tę książkę, można poczuć się jak w podróży wehikułem czasu. Jest to kryminał retro, któremu warto poświęcić swój czas. Szczerze polecam!

Maria Makowska